

Ireneusz Celary

Posługa katechety w szkole

Nauczyciel i Szkoła 1-2 (18-19), 296-306

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Posługa katechety w szkole

Papież Jan Paweł II w swoim przemówieniu, wygłoszonym 6 czerwca 1991 r. w katedrze wrocławskiej podczas spotkania z katechetami, nauczycielami i uczniami, wyraził swoją radość z powrotu katechezy do szkoły i powiedział wówczas następujące słowa: (...) *pragnę tu powtórzyć zwrot, którego często używam, bo odbija on żywą prawdę o każdej łasce, o każdym darze: jest wam to dane i również zadane. W takim duchu trzeba ten dar przyjąć w społeczeństwie chrześcijańskim i tak go sprawować*¹.

W realizacji tego co jest „zadane” wielką rolę odgrywa osoba samego katechety, jego postawa i podejście do dzieci, młodzieży, rodziców i nauczycieli. Katechizmy bowiem oraz metody i środki skutecznie oddziałują jedynie wówczas, gdy są narzędziem w rękach świadomego głosiciela słowa Bożego. Katecheta ma zatem być osobą potrzebną w środowisku szkolnym i ma wносить w życie szkoły wartości ewangeliczne. Wnoszenie tych wartości uzależnione jest w dużej mierze od uformowanej i odpowiedzialnej postawy katechetów. Istnieje wielka zależność między osobowością katechety, a jego wpływem wychowawczym na uczniów. Nauczyciele i uczniowie pragną widzieć w katechecie doskonałą osobowość chrześcijańską i ideał moralny. Tego domagają się aktualne warunki pracy, w których znaleźli się katecheci, a które wywierają wpływ na kształtowanie ich osobowości.

Współczesna katechetyka na pierwszy plan wysuwa rolę katechety jako świadka, ale nie pomija także jego funkcji nauczycielskiej i wychowawczej². Nadto podkreśla, że znajomość psychologii, zasad pedagogiki i dydaktyki ułatwia katechecie skuteczniejsze oddziaływanie na wychowanków³. Dla katechety jednak najważniejszą wartością jest Chrystus, który obdarzył go powołaniem apostoła i dał mu udział w Swej misji. Jest on więc za nią odpowiedzialny⁴. Dokumenty Kościoła

¹ zob. Jan Paweł II, Pielgrzymki do Ojczyzny 1979-1983-1987-1991-1995-1997. Przemówienia, homilie, Kraków 1997.

² por. G. Bitter, Religionsunterricht als Ort des Leben - und Glauben-Lernens, [w:] Lernorte des Glaubens in Gemeinde und Schule, Freiburg 1989, s. 49.

³ por. S. Uchacz, Osobowość katechety młodzieżowego, [w:] Teoretyczne założenia katechezy młodzieżowej, red. R. Murawski, Warszawa 1989, s. 364.

⁴ por. E. Zarębska, Katecheta - nauczyciel religii, chrześcijański wychowawca, świadek Chrystusa i Kościoła, Horyzonty wiary 10(1999), s. 83-84.

określają zasadnicze aspekty tej misji, a mianowicie: nauczanie, wychowywanie, świadectwo.

Katecheta jako nauczyciel religii

Uczyć innych prawd wiary znaczy formować człowieka na wzór Jezusa Chrystusa dla Kościoła, dla społeczeństwa i dla świata. Dokonuje się to najpierw przez przepowiadanie Dobrej Nowiny. Czasy powszechnego zamięłowania do kontemplacji przeminęły. Zaszły też zmiany w samym człowieku, który będąc zagubionym w świecie, często jest już niezdolny do twórczego myślenia o Bogu. Często nawet jest przekonany, że życie osobiste i społeczne potrafi lepiej zorganizować wówczas, gdy zapomni o Bogu i Jego prawach. Wielu ludzi wykreśliło dzisiaj Ewangelię ze swego życia, bo stawiała im zbyt wielkie wymagania. Wzywała do wyrzeczeń i ofiary.

Wymienione wyżej zjawiska nie pozostają bez wpływu na dzieci i młodzież, do których posłany jest katecheta. Dlatego wymagają żywego świadectwa wartości ewangelicznych. Nowe tło życia i wiary współczesnego świata stawia przed każdym sługą Ewangelii specyficzne wymogi. Dotyczą one wszechstronnego przygotowania na miarę potrzeb i zadań katechezy.

Katecheta to człowiek powołany i posłany⁵. W ujęciu Pisma św. jest to zaproszenie człowieka do ścisłej współpracy z Bogiem w dziele zbawienia. W powołaniu i posłaniu katechety zawarta jest misja pochodząca od Chrystusa zmartwychwstałego. To On daje siłę do przezwyciężenia zagrożeń, trudów i mokołów tego posłannictwa. To On chroni przed zwątpieniem i rezygnacją, i stąd tak ważna jest dla katechety świadomość przez kogo, i w jakim celu został posłany⁶. Mając świadomość doniosłości swego powołania katecheta jako nauczyciel religii winien pogłębiać i umacniać wszystkie cechy, które wiążą się z dobrym wypełnieniem zleconej mu misji. Chcąc ukazać obraz katechety jako nauczyciela powinno się uwzględnić główne kierunki rozwoju współczesnej katechezy.

Kierunek kerygmatyczny odwołuje się do słowa Bożego jako źródła treści i perspektywy katechezy. Według niego, katecheza nie może być jedynie popularyzowaniem teologii, lecz winna się stać głoszeniem Ewangelii. Powinna więc omawiać prawdy Boże nie w porządku katechizmowym, ale zgodnie z duchem Objawienia, a więc Boży plan i historię zbawienia ludzkości⁷. Prowadzi to do spot-

⁵ zob. Kongregacja do Spraw Wychowania Chrześcijańskiego, Świecki katolik świadkiem wiary w szkole, nr 37, Opole 2000, s. 24.

⁶ por. H. Słotwińska, Aktualny i idealny obraz katechety, *Kat.* 42 (1998), s. 69.

⁷ por. M. Majewski, Współczesne kierunki katechetyczne, *RTK* (1971) z. 3, s. 188; A. Długosz, Problematyka współczesnej katechezy, *Kat.* 43(1999), s. 5; F. Blachnicki, Problem Katechizmu w dobie kerygmatycznej odnowy katechezy, *HD* 4 (1968), s. 241-247.

kania i dialogu z Jezusem Chrystusem. Zadanie katechety jako nauczyciela w tym ujęciu sprowadza się do wypełnienia posługi słowa. Nie chodzi jednak tylko o nauczanie. Katecheta będąc nauczycielem i wychowawcą ma być heroldem, który zjednoczony z Bogiem ukazuje Go całą swoją osobowością. Jego zasadnicze zadanie polega na wiernym przekazywaniu posłannictwa Chrystusowego i świadczenia o Nim. Przemieniając własne życie, będzie miał wpływ na przemianę życia katechizowanych. Jego funkcja nauczycielska polega na przepowiadaniu słowa Bożego, rozważaniu go i ukazywaniu sposobów zastosowania Go w życiu. Wypełnia ją, gdy podczas katechezy wychodzi od Boga i zmierza ku człowiekowi⁸.

Kierunek antropologiczny skupia się na człowieku, jego doświadczeniach życiowych. W oparciu o nie zostają postawione pytania. Odpowiedzi poszukuje się w Objawieniu Bożym. Katecheta staje się partnerem w stosunku do katechizowanych. Pragnie pomóc im w odnalezieniu sensu życia i przybliżyć ich do Boga. Stara się ich dobrze poznać i dostosować sposób nauczania do ich potrzeb. Jeżeli celem katechezy jest w pełni rozwinięty człowiek, to jej główną funkcją będzie interpretacja problemów egzystencjalnych człowieka, oparta na Objawieniu Bożym i nauce Kościoła. Treścią takiej katechezy jest doświadczenie ludzkie i kultura oraz orędzie przekazywane przez Boga w Chrystusie⁹.

Analiza omówionych kierunków prowadzi do wniosku, że katecheta wypełnia swe nauczycielskie posłannictwo zarówno przez przepowiadanie Dobrej Nowiny jak i przez dialog budowany w oparciu o potrzeby i problemy ucznia¹⁰.

Obecnie przedstawia się propozycję katechezy integralnej¹¹, opartej na dwu wspomnianych nurtach. Nawiązuje ona do katechezy korelacji, zespalającej Objawienie Boże i doświadczenie człowieka. Ukierunkowana jest ona zarówno na Boga, jak i człowieka¹². Ważnym elementem jest poszukiwanie równowagi teologiczno - antropologicznej. Według założeń katechezy integralnej nauczyciel winien „(...) odwoływać się do Objawienia i opartego na nim nauczania Kościoła, jak i do nauk humanistycznych, pokazujących w możliwie wielu wymiarach (psychologicznym, socjologicznym, historycznym, antropologicznym) adresata katechezy. Od katechety - nauczyciela wolno tu wymagać wielorakich i dodajmy trudnych do opanowania kompetencji”¹³.

⁸ por. E. Zarębska, Katecheta - nauczyciel religii, chrześcijański wychowawca, świadek Chrystusa i Kościoła, art. cyt., s. 85.

⁹ por. M. Majewska, Katecheza antropologiczna na tle współczesnych tendencji katechetycznych, Lublin 1977, s. 172.

¹⁰ por. C. M. Sondej, Świat potrzebuje świadectwa, [w:] W poszukiwaniu kształtu katechezy, Tarnów 2000, s. 135.

¹¹ zob. M. Majewski, Tożsamość katechezy integralnej, Kraków 1995; Tenże, Katecheza integralna w szkole, Kat. 36(1992), s. 65 - 72.

¹² por. G. Bitter, Was ist Korrelation? Versuch einer Bestimmung, KB 106 (1981), s. 343-345.

¹³ por. A. Potocki, Katecheta i nauczyciel religii, [w:] Postawy katechetów, red. M. Majewskiego, Kraków 1996, s. 33 - 34.

Przede wszystkim jednak wypełnia on swe nauczycielskie posłannictwo przez świadectwo życia. Nauczyciel bowiem z natury rzeczy skupia na sobie spojrzenia uczniów. Jego postawy, reakcje, zachowania mówią o wartościach, którym służy. Bywają wzorcami, ku którym młody człowiek chce dążyć lub też je odrzucić. Ważną sprawą jest tu, by to spotkanie katechety z uczniami było zarazem spotkaniem z Chrystusem i w Chrystusie, by organizowało się celem rozważania Jego orędzia, odkrywania Jego miłości i realizowania programu ewangelicznego¹⁴. Jan Paweł II pisze w Encyklice *Redemptor hominis* nawet o charyzmacie nauczyciela, wypływającym z prorockiej misji Chrystusa¹⁵. Świadectwo życia katechety winno być dla uczniów tutaj dokładnym odzwierciedleniem tej prawdy. W postawie nauczycielskiej katechety powinny także współistnieć cechy herolda przepowiadającego Dobrą Nowinę i cechy animatora. Dzięki tym właściwościom realizowana przez niego katecheza będzie wierna Bogu i tym, do których jest skierowana.

Na temat osoby katechety przeprowadzono szereg badań¹⁶, na podstawie których uczestnicy nauki religii w szkole wypowiedzieli się na ten temat. Zdaniem wielu z nich katecheta jest przede wszystkim nauczycielem wiary, przekazuje im wiedzę o Bogu i o Kościele. Niektórzy dodawali, że uczy ich również o świecie, o miłości, pomaga im zrozumieć Biblię i jasno tłumaczy im po co żyją. Byli i tacy, którzy dostrzegali, że katecheta jako nauczyciel chce choć po części być podobny do Nauczyciela Jezusa i pokazuje im jak stawać się lepszymi, uczy miłości i szacunku do Boga.

Katecheta jako wychowawca

Katecheta pełniący swą misję nie może ograniczyć się tylko do nauczania, choć jest ono niewątpliwie konieczne. Obok nauczania powinien pełnić także funkcję wychowawczą, a ujmując to zagadnienie ściślej, powinien wychowywać przez nauczanie.

W obecnej sytuacji, gdy katecheza wróciła do szkoły, katecheta stoi w polu napięcia pomiędzy Kościołem, systemem szkolnym reprezentującym państwo i między uczniami uczestniczącymi w lekcji religii. Katecheta posłany przez Chrystusa i Kościół jest wezwany do solidarności z nim. Jednocześnie powinien solidaryzować się z systemem wychowawczym szkoły i starać się zrozumieć postawy i zachowania młodych. Zadania te wypełni wówczas, jeśli nie będzie zajmował stano-

¹⁴ por. M. Majewski, Tożsamość katechezy integralnej, dz. cyt., s. 130.

¹⁵ por. Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, nr 19, [w:] Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II, Kraków 1996.

¹⁶ zob. S.A. Górska, Model współczesnego katechety w świetle badań, *Zeszyty Katechetyczne, Szczecin* 1998, nr 9, s. 35 -40; H. Słotwińska, Aktualny i idealny obraz katechety, *Kat* 42 (1998), s. 70.

wiska surowego sędziego, ale najpierw przyjmie postawę ogrodnika z zaciekawieniem obserwującego rozwijającą się roślinę. Katecheta jest wezwany, aby jak ogrodnik, z pełną troską podejmował problemy uczniów, szedł z nimi razem, pomagał im rozwiązywać trudne sprawy, przeżywać z nimi radość z odkrycia prawdy, był solidarny z ich niepokojami, czasem niepokornym buntem i prowadził ich ku nadziei¹⁷.

Pomiędzy uczniem a katechetą zachodzi bezpośrednie oddziaływanie wychowawcze, które nie zależy wyłącznie od jego wiedzy i teologicznej fachowości. Katecheta powinien zadbać także o wytworzenie takiego klimatu na lekcji religii, który pomógłby przełamać bariery i otworzyć się na problemy uczniów. Jest to proces długofalowy, wymagający stałych kontaktów, również poza szkołą¹⁸. Uczniowie oczekują, aby katecheta bardziej zainteresował się ich życiem, cierpliwie starał się wysłuchiwać ich żądań, by podejmował spontaniczne rozmowy i inicjował osobowe spotkania. W wychowaniu chodzi przede wszystkim o kształtowanie takich postaw, które umożliwią uczniowi wejście w świat dorosłych. Nie ma to być jednak tylko kształtowanie na pewien czas modelu jego postępowania, ale wyrabianie trwałych postaw ewangelicznych. Katecheta musi chcieć dotrzeć do „rdzenia” egzystencji katechizowanego i zwracać uwagę na jego podmiotowość. Nie może dominować nad wychowankiem, ale towarzyszyć, służyć i wspierać w realizowaniu własnej dojrzałości osobowej. Najistotniejsze zadanie w tym procesie polega na ukierunkowaniu wychowanka ku Chrystusowi i drugiemu człowiekowi, a stanie się to dzięki socjalizacji i komunikacji interpersonalnej¹⁹.

Zdaniem wielu pedagogów za szczególnie ważne i wpływowe w wychowaniu uważa się intuicję, sugestywność i takt pedagogiczny. Poznanie intuicyjne nie wnika w przyczynę i istotę zagadnienia, ale koncentruje się na całości przedmiotu poznania. Jest ono niezbędne w procesie wychowania, zwłaszcza w sytuacjach zaskakujących wychowawcę. Charakterystyczną cechą sugestywności jest to, że z naciskiem psychicznym podsuwa wychowankowi pewną postawę, przy czym osoba ulegająca sugestii nie odczuwa wywieranego nacisku, ale jest przekonana o tym, że dobrowolnie akceptuje wszystko, czym zostaje obdarzona. Siła oddziaływania sugestywnego pochodzi z osobowości wychowawcy.

Takt pedagogiczny sprawia, że wychowanie dokonuje się w sposób zgodny z założeniami, w oparciu o właściwe zasady i metody, z uwzględnieniem warunków życiowych, a przede wszystkim potrzeb i stanów psychicznych wychowanka. Wychowawca taktowny jest prostolinijny i konsekwentny w sposobach oddziaływania. Potrafi krytycznie ustosunkować się do przeróżnych koncepcji i wybrać z nich te wartości, które najbardziej służą dobru wychowanka.

¹⁷ por. J. Bagrowicz, *Katecheta - chrześcijański wychowawca*, [w:] *Postawy katechetów*, dz. cyt., s. 54-57.

¹⁸ Tamże, s. 57.

¹⁹ por. E. Zarębska, *Katecheta - nauczyciel religii, chrześcijański wychowawca, świadek Chrystusa i Kościoła*, art. cyt., s. 87.

W postępowaniu codziennym jest naturalny, pełen zaufania i miłości do wychowanków. Zależy mu bardzo na współpracy z wychowankami. Umie pochwalić, ale również i zganić, gdy wychowanek na to zasłużył. Docenia szacunek jaki mu wychowankowie okazują i uczy wdzięczności, ale nie domaga się honorów dla własnej osoby. Jako nauczyciel kocha zawód, a jeszcze bardziej uczniów, którym przekazuje informacje. Jego lekcje są solidnie przygotowane i w sposób jasny i interesujący przekazywane. Przy rozsądnych wymaganiach potrafi włączać zdrowy humor, serdeczną przyjaźń i naturalny szacunek²⁰.

Na uszanowanie godności ucznia wyraźnie wskazuje J. Bagrowicz powołując się na naukę Soboru Watykańskiego II. Stwierdza on, że podstawą poszanowania godności wychowanka jest sam Pan Bóg, który taką godnością obdarza człowieka. Ta godność człowieka, jako dziecka Bożego jest największym darem. Uczzeń boleśnie odczuwa naruszenie tej osobistej godności. Jest oczywiste, że nie jest łatwo akceptować uczniów ze wszystkimi ich brakami, zranieniami i agresją. Stanie się to jednak możliwe, gdy katecheta obdarzy ich miłością i będzie starał się otworzyć uczniów na miłość Boga, aby mogli uwierzyć, że Bóg ich kocha takimi, jakimi są - pełnych wad i słabości²¹.

Prowadzenie wychowanków do pracy nad owymi wadami i słabościami powinno opierać się na autorytecie pedagogicznym, zdolnym do popierania autonomii wychowanka. Posiadać autorytet, tzn. cieszyć się czyimś uznaniem²². Autorytet staje się więc wiarygodny tylko wówczas, gdy kompetentny wychowawca podaje wskazania możliwe do przyjęcia. Wychowankowie przyjmują je wówczas ze zrozumieniem i zaufaniem. Mają świadomość, że są twórcami dalszego swego życia. Wykorzystanie autentycznego autorytetu zakłada postawę dialogową pomiędzy wychowawcą a wychowankiem. Dialog zaś wymaga wzajemnego spotkania w klimacie zrozumienia i przyjaźni. Inteligencja, postawa otwarta, poczucie sprawiedliwości i humoru wpływają na ogół pozytywnie na relacje autorytetu. Należy jednak pamiętać, że dzieci cenią u wychowawców inne cechy niż dorastająca młodzież.

Interakcja wychowawcza wiąże się z organizacją całości klimatu pedagogicznego. Klimat ten wpływa pozytywnie, gdy normy nim rządzące odbierane są jako ludzkie, elastyczne, aktualne, konstruktywne, godne szacunku oraz przyjmowane przez jedną i drugą stronę z pewnym krytycyzmem. Wychowankowie nieraz z wielkim trudem podejmują takie czy inne działania, aby wkroczyć na drogę rzeczywistości. Stąd wychowawca powinien im przyjść z pomocą w czynnym i odpowiedzialnym „*wszczepieniu się w świat*”²³.

²⁰ por. M. Majewski, Przegląd problematyki pedologicznej, [w:] Postawy katechetów, dz. cyt., s. 20-21.

²¹ por. J. Bagrowicz, Katecheta - chrześcijański wychowawca, art. cyt., s. 60.

²² zob. Hasło: „Autorytet”, [w:] Mały słownik języka polskiego, red. S. Skorupka, H. Auderska, Z. Lempicka, Warszawa 1969, s. 25.

²³ por. J. Schepens, Autorytet wychowawców, C 12 (1992) nr 3, s. 39-42.

Katecheta jako wychowawca ma szczególne zadania w odniesieniu do wprowadzania katechizowanych we wspólnotę Kościoła oraz w świat dorosłych. Dlatego nie może on być człowiekiem zakompleksionym, problemowym i smutnym. Musi się nauczyć pozostawiania poza salą katechetyczną swoich osobistych problemów. Nie chodzi o sztuczny uśmiech, lecz o zdrowe poczucie humoru, który zawsze pozytywnie wpływa na wychowanków. Ułatwia mu to nawiązanie z nimi kontaktu. Jedność między katechetą a katechizowanymi rodzi się wówczas, gdy katecheta w sposób mądry kocha tych, do których został posłany i to nie tylko uczniów miłych, ale również trudnych, którzy szczególnie potrzebują jego pomocy²⁴.

Pomimo trudności w określeniu nieraz roli wychowawczej katechety, uczniowie szybko spostrzegają czy nauczanie religijne jest dla niego wypełnieniem tylko jednego z wielu obowiązków, czy też sprawą przepowiadania Chrystusa zmarłych-wstałego, dla którego poświęca wszystkie swoje siły i pragnie być jego wiarygodnym świadkiem²⁵.

Katecheta jako świadek

Wielu autorów uważa dzisiaj, że świadectwo życia jest najważniejszym zadaniem katechety w procesie wychowania religijnego²⁶. Jan Paweł II w swym nauczaniu wiele miejsca poświęca konkretnemu katechecie, kim jest i jakimi przymiotami winien się odznaczać. Katecheta - według papieża - powinien być jakimś szczególnym świadkiem i pośrednikiem. Każdy katecheta wypełni na tyle swoją misję, na ile spowoduje spotkanie katechizowanych z nauczającym Chrystusem. Determinuje to określone przymioty katechety, na co także zwraca uwagę Jan Paweł II, gdy pisze, że: *„Każdy katecheta (...) musi troszczyć się usilnie, aby przez swe nauczanie i swój sposób życia przekazywać naukę i życie Chrystusa. Niech nie zatrzymuje na sobie samym, na swoich osobistych poglądach i własnych postawach myślowych ani uwagi, ani przywiązania umysłu i serca tego, kogo katechizuje, a zwłaszcza niech nie wpaja innym swoich własnych opinii i zapatrywań w taki sposób, jak gdyby wyrażały one naukę Chrystusa i świadectwo Jego życia(...) Do jakże pilnego studiowania Słowa Bożego,*

²⁴ por. S. W. Wołás, Warunki udanej katechezy, Kat. 43(1999), s. 25-26.

²⁵ Dyrektorium Katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce podkreśla, że: „Katecheci podejmujący się posługi katechetycznej winni spełniać odpowiednie wymogi, zarówno religijne, moralne, jak i merytoryczne. Powinni pamiętać, że są jednocześnie wychowawcami chrześcijańskimi i dlatego winni być świadkami wiary. Ich tożsamość kontynuowana jest przez misję zleconą przez Kościół, niezbędną wiedzę, dojrzałą osobowość i pogłębioną duchowość” (nr 134, s. 92).

²⁶ zob. J. Zimniak, Katecheta świadkiem wiary. Referat wygłoszony na Sympozjum Katechetycznym na KUL w dniu 24 XI 1995 r.; B. Kaczmarek, Posługa kapłana - katechety w szkole, [w:] Jezus Chrystus jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wieki. Program duszpasterski na rok 1996/97, dz. cyt., s. 340-349.

przekazywanego przez Magisterium Kościoła, winien przykładać się katecheta; jak głęboka winna być zażyłość z Chrystusem i z Ojcem, jak wiele czasu powinien poświęcać modlitwie i jak być oderwanym od siebie samego, aby mógł powiedzieć: „Moja nauka nie jest moja”²⁷.

W Adhortacji Catechesi tradendae znajdują katecheci bogate rozważania, jakimi być powinni. Katecheta winien stale być wpatrzony w osobę Jezusa Nauczyciela, który nauczał całym swoim życiem; „(...) wielkość Chrystusa nauczającego oraz wewnętrzna spistość i siła przekonywująca Jego nauki płynie stąd, że Jego słowa, przypowieści i rozprawy nie dają się nigdy oddzielić od Jego życia i Osoby” (CT 9)²⁸.

J. Gracla na pytanie: Jakiego katechetę potrzebuje dziś szkoła? - odpowiada w sposób jednoznaczny, że katechecie najbardziej potrzebne jest świadectwo autentycznie przeżywanej wiary wraz ze swoimi uczniami. Nie wystarczą umiejętności dydaktyczne, solidna wiedza religijna, czy nawet popularność wśród wychowanków. Dzisiaj potrzeba polskiej szkole katechetów, którzy podejmą trud wspólnych poszukiwań, którzy na co dzień będą świadczyć o Chrystusie²⁹.

Do języka teologicznego pojęcie „świadka” i jego „świadectwa” weszło z sądownictwa. W znaczeniu prawnym dać świadectwo oznacza urzędowo stwierdzić rzeczywistość jakiegoś faktu. Taki czysto jurydyczny charakter tego pojęcia spotykamy również w Piśmie św., które ukazuje przede wszystkim świadectwo dawane przez ludzi i podkreśla jego wagę. Przepisy prawne, które znajdujemy w Biblii regulują najpierw sposób dawania świadectwa. Zaznaczają one, że nie wolno nikogo potępiać bez wysłuchania zeznań świadków (por. Lb 5,13) i żądają, by dla wykluczenia błędu było ich przynajmniej dwóch (por. Lb 35,30; Pwt 17,6; 19,15). Tam jednak, gdzie w grę wchodzi ludzkie świadectwo, istnieje możliwość kłamstwa. Dlatego Dekalog stanowczo zakazuje składania fałszywych zeznań w słowach: „Nie będziesz mówił przeciw bliźniemu twemu kłamstwa jako świadectwa” (Wj 20,16). Ponad świadectwem ludzkim pierwszeństwo ma jednak świadectwo Boga (por. Ml 2,14).

W NT następuje zmiana treści świadectwa. Pojęcie to nabiera charakteru religijnego. Głównym świadkiem jest Jezus Chrystus, który przyszedł na świat, aby dać świadectwo prawdzie (por. J 18,37). O Jego życiu i misji mają świadczyć przede wszystkim Apostołowie, którzy byli naocznymi świadkami Jego zmartwychwstania (por. Dz 1,22; 2,32). Wszyscy inni, łącznie ze św. Pawłem stawali się świadkami przez wiarę w Chrystusa i Jego zbawczy plan (por. Dz 22,15; 26,16).

²⁷ Jan Paweł II, Adhortacja apostołska Catechesi tradendae, nr 6, Warszawa 1980(Otdąd: CT).

²⁸ por. B. Materski, „Redemptor hominis” w katechezie, [w:] Jezus Chrystus jedyny Zbawiciel świata, wczoraj, dziś i na wieki, dz. cyt., s. 368.

²⁹ por. J. Gracla, Jakiego katechetę potrzebuje szkoła, Kat. 40 (1996), s. 156.

Wiara ta była jednak tak silna, że wielu wyznawców oddawało za nią życie (por. Dz 22,20).

Źródłem świadectwa jest więc głęboka wiara, która powinna znaleźć uzewnętrznienie w życiu katechety. Jego celem natomiast jest takie wspól z uczniami przeżywanie rzeczywistości religijnej, które prowadzi do spotkania osób ludzkich z Osobą Boga. Wspólnota z Bogiem nie stanowi kresu świadectwa, bowiem ma ono doprowadzić do odpowiedzi na wezwanie Boże, wyrażające się we współdziałaniu z Bogiem zarówno nad udoskonaleniem samego siebie, jak i otaczającego świata³⁰.

Świadczyć oznacza budować swój autorytet nie na taniej popularności wśród uczniów, ale na Chrystusie, który winien stać się dla katechety jedynym przewodnikiem życia, wskazującym mu właściwe wybory (por. Mt 16,24-25). Życie jego musi być przykładem, który pociąga i pokazuje dobro płynące z zawierzenia Jezusowi, aby uczniowie zapragnęli iść tą samą drogą. Chrystus swoim świadkom nigdy nie dawał łatwych obietnic. Owszem zapewniał o nieustannej opiece, ale jednocześnie zapowiadał prześladowania, niezrozumienie, krytykę i trud życia (por. Łk 12,7-12). Świadectwo domaga się wysokiego poziomu duchowego, które osiąga się stopniowo w ciągu całego życia. Katecheta będąc świadkiem winien odpowiadać życiem na wyzwania Chrystusa i tych, do których został posłany. Na takich katechetów czeka współczesna szkoła i takich świadków potrzeba dzisiejszemu światu³¹.

Świadectwo nie ogranicza się tylko do lekcji religii. Katecheta jest także świadkiem wiary poza środowiskiem szkolnym³². Istotną cechą jego świadectwa jest autentyczność życia, wyrażający się w spontaniczności reakcji, w otwartości na drugiego człowieka i jego aktualne problemy oraz w osobistym zaangażowaniu dla Królestwa Bożego. Świadectwo ma największą wartość, gdy się je daje po prostu przez to, kim się jest nie myśląc o tym, że się pełni rolę świadka. Świadek, który działa w mocy Ducha Świętego, zespala w sobie słowo i czyn stając się przez to wiarygodny. Katecheta - świadek może stać się doskonałym narzędziem Chrystusa w Jego planach i tylko wtedy będzie w stanie pomóc młodemu człowiekowi zafascynować się i zakochać w Osobie Chrystusa zmartwychwstałego. Chrystus musi zwyciężyć nad złymi elementami stylu życia proponowanymi przez świat, albo inaczej - należy nauczyć młodych patrzeć na świat oczami Chrystusa³³.

Dyrektorium ogólne o Katechizacji stwierdza wyraźnie, że podstawową misją Kościoła jest świadczenie o Bogu wobec świata³⁴, a właściwym zadaniem kate-

³⁰ por. M. Majewski, Tożsamość katechezy integralnej, dz. cyt., s. 124.

³¹ por. A. Białoniak, Być świadkiem, Kat. 42(1998), s. 56.

³² por. M. Majewski, Tożsamość katechezy integralnej, dz. cyt., s. 127.

³³ por. K. Grobelny, Katecheza i katecheta wobec nowych wyzwań, Kat. 42(1998), s. 106-107.

³⁴ zob. Kogregacja ds. Duchowieństwa, Dyrektorium ogólne o katechizacji, nr 13, Poznań 1998 (Odtąd: DOK).

chezy jest pokazywanie kim jest Jezus Chrystus, czym jest Jego życie i posługa oraz przedstawienie wiary chrześcijańskiej, jako pójścia za Jego Osobą (por. DOK 41). W odniesieniu do roli katechety cytowane Dyrektorium wyraźnie podkreśla, że „*Charyzmat dany mu przez Ducha Świętego, pogłębiona duchowość, przejrzyste świadectwo życia stanowią duszę każdej metody i tylko własne jakości ludzkie i chrześcijańskie gwarantują dobre wykorzystanie tekstów i innych pomocy*” (DOK 156).

Ogólna Instrukcja Katechetyczna zwraca uwagę na podstawowe źródła, z których każdy katecheta powinien czerpać moc do solidnego pełnienia swej misji, do dawania świadectwa: „(...) *zadanie powierzone katechecie domaga się od niego intensywnego życia sakramentalnego i duchowego, praktyki modlitwy, głębokiego zrozumienia wzniosłości chrześcijańskiego Orędzia i jego skuteczności w przemianie życia, gorliwej modlitwy, pokory i roztropności, które pozwalają na owocne działanie Ducha Świętego w osobach katechizowanych*”³⁵. Stąd też, jeśli katecheta chce być nie tylko nauczycielem, lecz również świadkiem przepowiadanych prawd, winien troszczyć się o głębokie zjednoczenie z Bogiem sięgające wyżyn mistyki³⁶.

Zdaniem wielu młodych ludzi katecheta jest świadkiem, ponieważ zdaje relację z życia Jezusa Chrystusa i Kościoła³⁷. Sam głęboko wierzy i tę wiarę przekazuje innym. Ma bliski kontakt z Bogiem i dużo się modli. Młodzi nieraz przyznają, że czasem wątpią w wyznawane prawdy, ale ich wiarę powinien umacniać właśnie katecheta, który jest bliżej Boga i nie ma żadnych wątpliwości. Zdaniem wielu z nich świadek to człowiek posłany przez samego Boga do spełnienia powierzonej misji, wybrany, aby głosił Dobrą Nowinę. Jest reprezentantem Chrystusa i Jego Kościoła³⁸.

Według J. A. Jungmanna świadectwo wiary jest także apelem do przekraczania barier intelektualizmu w katechezie³⁹. Oznacza to, że katecheta chcąc być świadkiem wiary nie może ograniczać się tylko do roli nauczyciela, a więc nie może pozostać tylko suchym przekazicielem informacji religijnych, lecz powinien dopuścić do głosu także emocjonalną sferę swego życia, która m.in. ujawni się z jednej strony w otwartości, tak na człowieka jak i jego aktualne problemy, z drugiej zaś znajdzie swe ujście w osobistym zaangażowaniu dla Królestwa Bożego.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że w dzisiejszym pluralistycznym społe-

³⁵ Kongregacja ds. Duchowieństwa, Ogólna Instrukcja Katechetyczna, Directorium Catecheticum Generale, nr 114, Watykan 1971.

³⁶ por. K. Siemiński, Czy wierzycie w to, w co wierzycie?, Kat. 39(1995), s. 89 - 90.

³⁷ por. K. Pawlina, Nowa ewangelizacja i jej realizacja w Polsce po 1989 roku, Warszawa 1995, s. 255-256.

³⁸ zob. S. A. Górską, Model współczesnego katechety w świetle badań, art. cyt., s. 37-38; H. Słotwińska, Aktualny i idealny obraz katechety, art. cyt., s. 72.

³⁹ por. J. A. Jungmann, Catechese, Bruxelles 1965, s. 51.

czeństwie, gdzie do głosu dochodzą najróżniejsze, bardzo często sprzeczne ze sobą poglądy, świadectwo pojedynczego katechety okazuje się mało skuteczne. Potrzeba więc zjednoczyć wysiłki różnych stron w celu wzmocnienia świadectwa wiary. Z tego też powodu do obowiązków katechety będzie należało szukanie sprzymierzeńców w dawaniu świadectwa w wierze⁴⁰. Do nich w pierwszym rzędzie należy dom rodzinny. „*Tam małżonkowie - stwierdza Sobór Watykański II - znajdują swoje powołanie polegające na tym, że nie mają być dla siebie i dla swoich dzieci świadkami wiary i miłości Chrystusa*”⁴¹. Dla wzmocnienia świadectwa wiary, należy więc w pierwszym rzędzie nawiązać kontakt z rodzicami i dążyć do współpracy z nimi⁴². Na rodzinie nie zamyka się jednak krąg współpracowników katechety w dziele dawania świadectwa wiary. W Dekrecie o działalności misyjnej Kościoła czytamy: „*Ponieważ (...) lud Boży żyje we wspólnotach, przede wszystkim diecezjalnych i parafialnych, i w nich niejako okazuje się widoczny, muszą również i one świadczyć o Chrystusie(...)*” (DM 37). Takimi wspólnotami, będącymi nośnikami świadectwa wiary są w parafiach wszelkiego rodzaju grupy apostołskie, jak np. Krucjata Eucharystyczna, Oaza Dzieci Bożych, Dzieci Maryi, Liturgiczna Służba Ołtarza skupiająca ministrantów i lektorów, czy Oaza Młodzieży, względnie KSM⁴³ i inne. W tych małych grupach - dzięki wspólnemu świadectwu wiary - dokonuje się często bardzo skutecznie formacja chrześcijańska. W duszpasterstwie katechetycznym zwraca się coraz bardziej uwagę na organizowanie spotkań nieformalnych czy na gruncie towarzyskim lub koleżeńskim, których celem jest zacieśnienie więzi między członkami takich wspólnot. Tam właśnie dochodzi często do pełnego świadectwa wiary, które ze swej strony jest spontaniczne⁴⁴.

⁴⁰ zob. Sobór Watykański II, Dekret o działalności misyjnej Kościoła Ad gentes, nr 3, [w:] Sobór Watykański II, Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, Poznań 1986(Odtąd: DM).

⁴¹ Tamże, Konstytucja Lumen gentium, nr 35.

⁴² Tamże, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim Gravissimus educationis, nr 3.

⁴³ Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży (KSM).

⁴⁴ por. M. Majewski, Tożsamość katechezy integralnej, dz. cyt., s. 130.